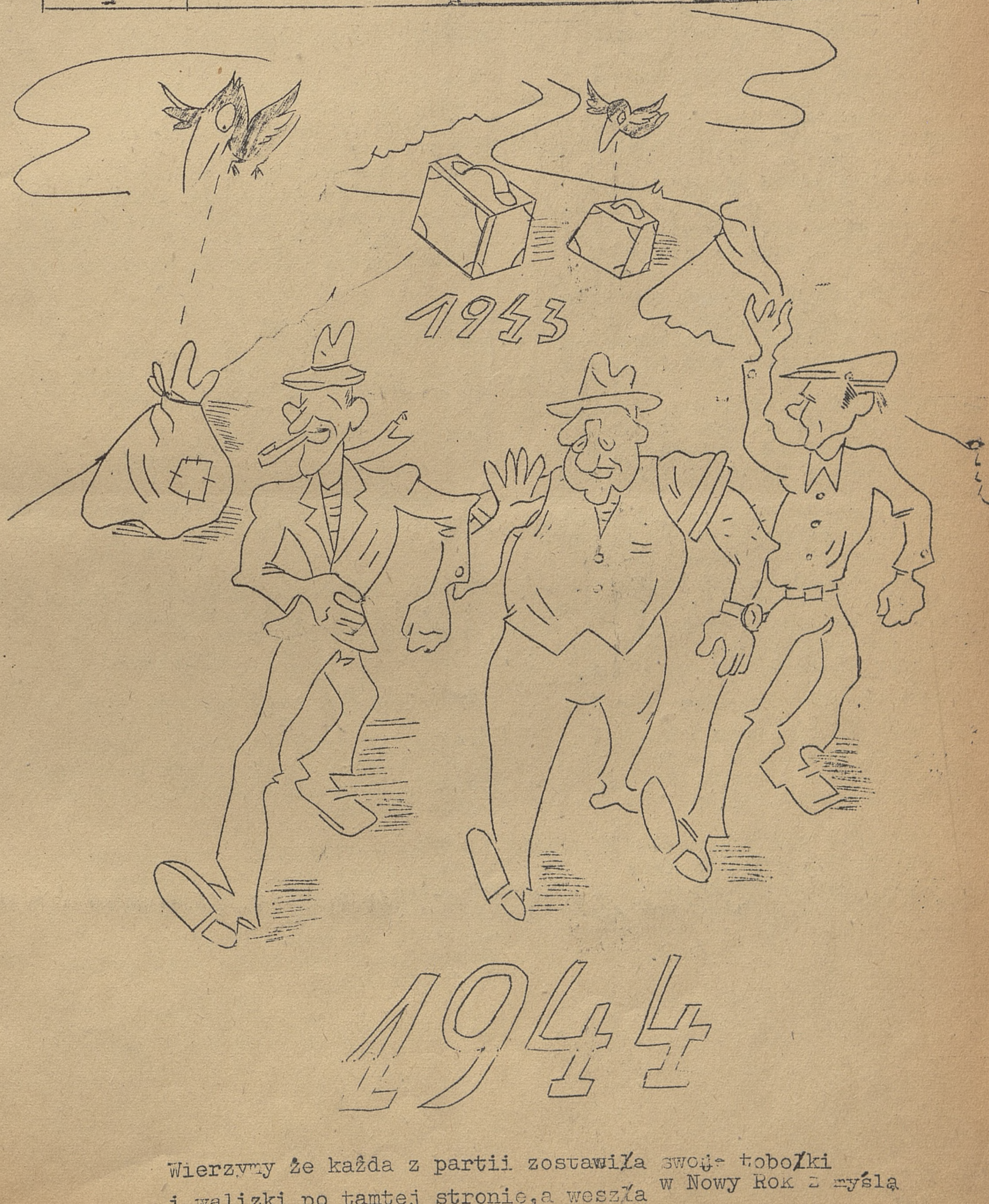
na ucho...

Rok I	tygodnik 16 stycznia 1944	Nr 3 2/8



Wierzymy że każda z partii zostawiła swoje tobołki i walizki po tamtej stronie, a weszła w Nowy Rok z myślą o Polsce.

PAN RADCA
czyta prasę podziemną

Pan radca to jak róży pączek
wiec z biciem serca z nabożeństwem
I z lekkim drżeniem pulchnych rączek
Zburczeniem w brzuszku częstym-gestym

Patrzy na prasę się pobożnie
I wargi drżą w gorączce zda się
Bipstż ppaluszkimdruk ostrożnie
Ipst! pod piętęę na obcasie.

Po bohatersku drobnym kroczkiem
Sunie ulicą "pokryjomu "
I rusza tyłkiem rusza boczkiem
I wpada wreszcie, ach do domu.

Chwyta się mocno drżący klamki,
Ogląda się nadstawia słuchy,
Zamyka drzwi na wszystkie zamki,
Na wszystkie spusty i łańcuchy.

Biedaczek, prawie, że już chory,
Lecz boże święty, to dla Polski!
I dla pewności spuszcza storę
Bo nuż gestapo, rany boskie!...
Dzienhik nerwowo w ręce gniecie,
Przez pokój sunie drobnym kroczkiem,
Na klucz zamyka się, w klozecie,
Na druk nieśmiało rzuca okiem.

A kiedy hitler weźmie rugi
I Polska wruci nam na nowo –
Radca dostanie krzyż zasługi
Za pracę niepodległośsiową!

Bo przecież jak ? Pracował w prasie
I mógl zapłacić swoją głwą,
Przecież pod piętą na obcasie
Nosił podziemne polskie słwo.

Bard.

AGENCJA TELE-nowych dowcipów
donosi :

Jak donoszą proces mechanizacji G.G. daje świetne wyniki. Prawie co drugi obywatel rozporządza własną "m a s z y n ą".
Niemieckie wojska w odwrocie na zachó miały takie tempo, że minęły nawet Sarny.
Do porozumienia między Turcją a Niemcami nie doszło z tego powodu, że wyznawcy Islamu czują wstręt do wieprzowiny. –

Z teki ogłoszeń

Dobrze podchowaneg gestapowca (żywego) do kolportażu i cięższych robót przyjmie na kiepskich warunkach redakcja "Na Ucho"

Naciągam front i ludzi
Goebbels

Kto zaprosi mię na konferencję. Mam jeszcze wolne dwa tygodnie
Roosevelt

Dzieło dwutomowe "Montgomerry i A.K." traktujące o podobieństwach, do odstąpienia za darmo.
Złośliwy.

Wymienię Bułgarię za nową broń.
Dolo.

Okazja! Do odbicia Sarny, Równe i stokilkadziesiąt innych polskich miejscowości. Oferty pod: Spróbujcie – gen. Watutin.

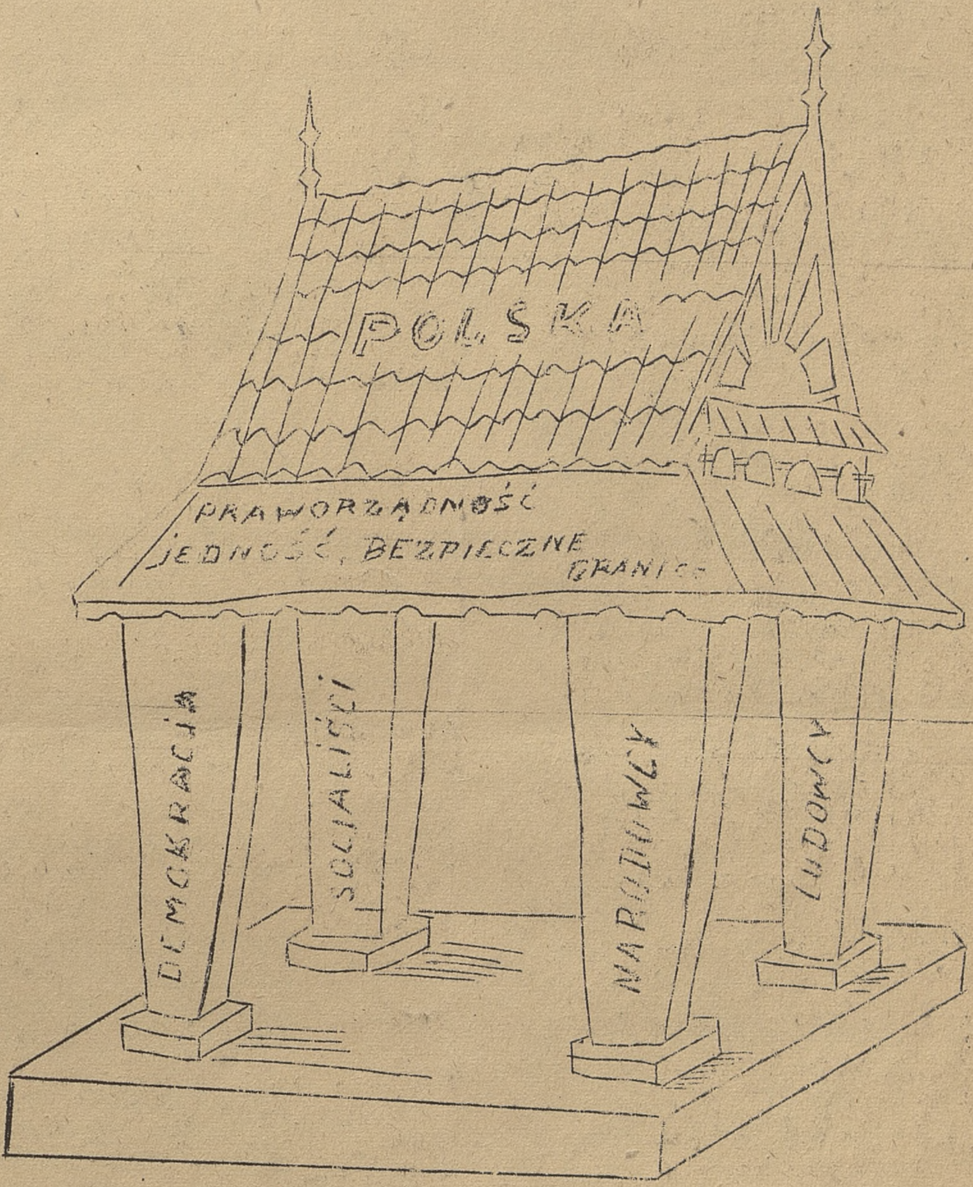
"Sztuka wymyślania", podrecznik dla użytku prasy podziemnej i partji.
Do nabycia w redakcji "Na Ucho"

PRZETARG.

Przetarg na budowę Polski!
Dopuszczone wszystkie stronnictwa!
Korzystajcie!

Nieznani.

POTĘGA POLSKI



Związcie ideologie partyj i stronnictw kopułą u góry, która połączy nas wszystkich w dążeniu do silnej Polski.





Organy konspiracyjne

Czytuję dziennik i Przegląd Polski
Cczytuję Biuletyn Informacyjny
Czytuję Wiadomości i inne Pogłoski
Ba! Każdy "organ" konspiracyjny.

Dziwnym się fakt wydaje,
Dziwnym, niezrozumiany
Czemu tak zle nastrojone
Kospiracyjne organy?....

Te fałsze gry, dysonanse,
Rozróżnia wprawne (na)ucho
Ale do tego (Nabok sanse)
Trzeba naprawdę zaufać słuchom.

Prawda stąd jedna z wielu
Ze trzeba dobrej batuty
Ze trzeba stroiciela
Jeszcze nim przyjdą "Batiuchy"

Sz..

Oda do dolcia

motto: Sprawiedliwość nas osądzi
według naszych zasług i czynów.
1.I.44./orędzie h./

Dolcio! Niechaj cię nie martwią
Przyszłe losy trzeciej rzeszy
Miej nadzieję, że w przyszłości
Prokurator cię pocieszy.

Nie bój się o swoją głowę
Gdyż to jest fant wprost bez ceny,
On uchronił Europę
od niemieckiej...gangreny.

Swiat z wdzięcznością cię osądzi
Wedle twoich zasług, czynów
Osądzi cię sprawiedliwie
Jak tyś sądził naszych synów.

Najpierw zęby ci wybiją
Byś się nie gryzł, był weselszy
Potem żebra ci połamią
Byś miał oddech swobodniejszy.

Potem wodą cię obleją
by ostudzić twe zapały
Wreszcie nerki ci"zmieszulą"
By cię więcej nie bolały.

A gdy mózg twój poślę
Katu z Wiednia na śniadanie
"Reszta w proszku" z krematorium
Dla rodziny pozostanie.

Utworzymy komitety
Dla pamięci twej uczczenia
Postawimy ci nagrobek
Pomnik z bronzu i kamienia

I przed twoim wizerunkiem
Wieczny znicz się będziepalił
Jako przed tym, co potęgę
Wielkich niemiec w gruzy zwalił.

Sulima.

Niemcy tracą zęby.

Na front jedzie armia nowa
A tu odwrót z Berdyczowa
/jeden ząb mniej!/

Nie żałuje, śle żołnierza
Atu odwrót z Zytomierza.
/jeden ząb mniej!/

Pada deszcz bomb, pada równo
Raz na sarny raz na Równe
/jeden ząb mniej!/

Propaganda rozprzestrzania
A tu odwrot z Korostenia.
/jeden ząb mniej!/

Może porwać pasja szewska
Już dotarli do Olewska
/jeden ząb mniej!/

Oj te troski, oj te troski
Już na terytorium Polski
/jeden ząb mniej!/

By narobić wewnątrz strachu
Trzeba było trafu R.A.U.- u...
/jeden ząb mniej!/

...

I jak tracą zęby - miasta
To na rozkaz p.himlera
Coraz większy terror wzrasta -
Terror wzrasta jak cholera!

Trochę mnie to nawet dziwi
Chwytam się sprzeczności zrębów:
Coraz bardziej są z g r y z l i wi
I mniej mają w gębie zębów.

Bard.

Na Fundusz Prasowy:
Tadek i Tolp - papier, Faustus 50 -, przez Brauna 20 - .

Na Ucho to nasza "nowa broń"

Jarmark programów



Grupa Lakoona.